

Reset zwany inauguracją

23 stycznia 2021

Ciężka atmosfera przygotowań do zmiany najwyższych urzędników w administracji Białego Domu została skwitowana zabawnym akcentem. Zamieszczono w internecie zdjęcie dokumentu wyglądającego na zwyczajowy z godłem i datą 20.01.2021r. Opuszczając Biały Dom w przeddzień inauguracji nowego prezydenta, Donald Trump zostawił go jakoby na biurku z niezwykle lakoniczną treścią: „Joe, wiesz, że to ja wygrałem”.



Nowa administracja szybko zabrała się do realizacji własnych wizji. Ogłoszone zostało przywrócenie służby wojskowej dla osób LGBT oraz zapowiedź zwalczania terroryzmu wewnętrznego. Joe Biden zadeklarował konieczność reedukacji zwolenników Trumpa. Jak przystało na Afroamerykanina, Sekretarz Obrony-generał Lloyd Austin nie chcąc pozostać w tyle zaanonsował walkę z białym rasizmem w armii. Wystraszony zapowiadanym kierunkiem przepoczwarzeń politycznych prezenter FOX NEWS cytował fragmenty przemówienia Bidena, z którego ma wynikać potrzeba podjęcia wysiłków transformacji mentalnej Amerykanów, by stworzyć kraj życzliwy dla wszystkich. Nie wróży to nic innego jak powrót do polityki szeroko otwartych granic dla szukających szczęścia w Ameryce.

W minionych latach długo po uroczystości porównywano by statystyki, wyliczano osobistości uczestniczące w aktualnych uroczystościach z wcześniejszymi, ale nie tym razem. Dobry na wszystko koronawirus tłumaczył obecność tysięcy umundurowanych strzegących szczelnym kordonem Kapitol przed ewentualnością przedostania się elementu wicherzycielskiego. 30 wojskowych chroniło 1 cywila. Zamiast zwyczajowo spontanicznego tłumu na trawnikach 200 tysięcy niedużych flag ciasno wbitych w ziemię łopoczących na wietrze symbolizować miało chorągiewkowy patriotyzm nieobecnych. Skojarzenie raczej z cmentarnym

widokiem niż jutrzenką lepszych czasów. W swym przemówieniu nowy prezydent zaapelował o zakończenie podziału na obozy spod znaku czerwieni i błękitu, by mogło powstać jednorodne społeczeństwo dające siłę państwu. Trump w swoich przemówieniach używał określenia „my – naród”, zaś dla Bidena ważne jest „my – państwo”.

Titanic Ameryka od kursu realizowanego przez Obamę dokonał manewru „ster prawo na burt” za kadencji Trumpa, a teraz znów rzucona komenda „ster lewo na burt” zakołysze statkiem z kapitanem Bidenem na mostku. Kapitan zaanonsował że za jego rządów Ameryka będzie błyszczeć wzorcowym przykładem dobra. Właśnie w dzień resetu nazwanym inauguracją, zatrzymany został człowiek, który był wśród tłumu szturmującego wejście do Kapitolu. 37 letni Joseph Biggs-przywódca prawicowego ugrupowania Proud Boys, znany z nieprzychylnych wypowiedzi o Antifie, aresztowany został na Florydzie pod zarzutami: wkroczenia na teren ograniczony, utrudniania postępowania i zakłócanie porządku. Rutyną jest, że łagodne w tonie przemówienie prezydenta przeczy działaniom podejmowanym z jego polecenia.

Z punktu widzenia Europy zapowiedź rozprawienia się „z białymi nazistami” jest wieloznaczna. Na gruncie USA może oznaczać przyzwolenie na działania grup radykalnych jak BLM, czy Antifa co miało miejsce wiosną i nadal nęka przynajmniej Nowy Jork. Uwzględniając relacje z Europą zapowiedź kontynuacji dotychczasowej polityki zagranicznej przejdzie do kolejnego etapu nasycania rdzennej populacji tęczą egzotycznych przybyszów . Dokładnie jak w Ameryce zabieg dbałości o elektorat rekrutujący się z ludzi napływowych skalkulowany jest jako wyborczy kapitał na rzecz poparcia lewicowej polityki rozdawnictwa, świadczeń socjalnych rujnujący budżet państwa, a rdzennych obywateli podatkami. Styl ochrzczoney neoliberalizmem gloryfikuje ideologię ponad rozsądek i gospodarność. Ani słowa nie było w przemówieniu o gospodarce. Wiarą w zaklęcia klimatyczne, rozwój technologii i całej

agendy 2030 bez jakichkolwiek odchyleń, nowa amerykańska administracja przysporzyła sobie wśród dominującej i świadomej części mieszkańców globu złośliwej satysfakcji. Oto modelowa ofiara globalizmu odziana w drogi pozór szaty obowiązkowej maski demokracji staje się pionierem autodestrukcji. Epokowe samobójstwo imperium.

Nie zaskakują personalia nowej administracji oparte o kryterium patetycznego wazeliniarstwa jakie tylko można sobie wyczytać ze źródeł historycznych o klasyku demokracji – również Joe, ale Stalinie.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net